

## PONAD 100 POSZKODOWANYCH W DOMNIEMANYM ATAKU CHEMICZNYM W SYRII

---

Ponad sto osób zostało poszkodowanych w wyniku domniemanego ataku w nocy z soboty na niedzielę z użyciem broni chemicznej w mieście Aleppo w północno-zachodniej Syrii. Damaszek i Moskwa oskarżyły o atak siły syryjskiej opozycji. Rebelianci zaprzeczają.

Syryjska agencja prasowa SANA podała w niedzielę, że w następstwie ataku poszkodowanych zostało 107 osób, w tym dzieci. Rebelianci mieli uderzyć w trzy rejony miasta pociskami zawierającymi gazy, które powodowały duszności.

Wskutek ataku kilkadziesiąt osób ma problemy z oddychaniem – poinformowała agencja Reutera. – *Nie wiemy, jakie rodzaje gazów (zastosowano), ale podejrzewaliśmy, że jest to chlor i leczymy pacjentów na tej podstawie zgodnie z objawami* – powiedział Reuterowi przedstawiciel lekarzy w Aleppo Zaher Batal. Pacjenci mieli trudności z oddychaniem i zapalenie oczu, trzęśli się i mdleli – sprecyzował Batal, dodając, że szpitale zwolniły już wielu poszkodowanych.

Z kolei dyrektor generalny syryjskiej medycyny sądowej Zaher Hajo powiedział w niedzielę Associated Press, że 105 osób z obrażeniami zostało przywiezionych w nocy do dwóch szpitali w Aleppo, największym mieście Syrii. Hajo sprecyzował, że wszyscy z wyjątkiem 15 osób zostali zwolnieni ze szpitala. Dodał, że stan dwóch osób, które były w stanie krytycznym, już się poprawił.

**Czytaj też:** [Rozgrywka o Idlib i północną Syrię ważniejsza niż zestrzelenie rosyjskiego samolotu \[ANALIZA\]](#)

Tymczasem Syryjskie Obserwatorium Praw Człowieka, organizacja z siedzibą w Londynie dysponująca siatką swoich informatorów w Syrii, podało, że do szpitali w wyniku ataku trafiły 94 osoby, a do teraz pozostało w nich 31 osób.

To największa liczba poszkodowanych w Aleppo, od kiedy siły rządowe i ich sojusznicy odbiły to miasto z rąk rebeliantów przed dwoma laty – zwraca uwagę Reuters.

Syryjscy rebelianci i przedstawiciele syryjskiej opozycji zaprzeczają, że dokonali ataku chemicznego w Aleppo; oskarżyli rząd w Damaszku o próbę podkopania zawieszenia broni.

**Czytaj też:** [Ostatnia wielka bitwa w Syrii? Los Idlibu jest przesądzony \[ANALIZA\]](#)

Syryjskie MSZ wezwało w oświadczeniu "Radę Bezpieczeństwa ONZ do natychmiastowego i stanowczego potępienia tych terrorystycznych zbrodni" i powzięcia "odstraszających środków karnych

przeciwko narodom i reżimom, które wspierają i finansują terroryzm".

Rosyjskie ministerstwo obrony oskarżyło w niedzielę rebeliantów o wystrzelenie pocisków z gazem chlorowym w Aleppo z będącej bastionem rebeliantów muhafazy (prowincji) Idlib. Moskwa, kluczowy sojusznik prezydenta Syrii Baszara el-Asada poinformowała, że porozmawia z Turcją, która wspiera niektóre frakcje rebeliantów i pomogła doprowadzić do zawieszenia broni w Idlibie.

**Czytaj też:** [„Mission impossible” Moskwy w Syrii \[ANALIZA\]](#)